

Sztuka polska na emigracji a sztuka w Polsce. Historia, współczesność, perspektywy. Część II.

**II Światowe Forum Nauki Polskiej poza Granicami Kraju,
Pułtusk 2019 r. Materiały z konferencji.**



Wiesław Łabędzki przy modelowaniu biustu Vitori Benassai, Akademia Sztuk Pięknych, Rzym 1946, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

prof. zw. dr hab. Jan Wiktor Sienkiewicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Gorzki smak powrotów

W PRL-u, ze strony nowej władzy, jak i ówczesnych środowisk twórczych i akademickich przez władzę subsydiowanych i kontrolowanych, powracający artyści (jeśli nie chcieli wejść w kompromis z władzą) doznawali poważnej marginalizacji, a

nawet wykluczenia. Takim przykładem była złamana kariera artystyczna **Stanisława Westwalewicza**, przedwojennego asystenta **Józefa Mehoffera**, artysty – który przeszedł cały szlak bojowy z 2 Korpusem i walczył o Monte Cassino. Po powrocie do Polski w 1947 roku, pomimo licznych starań, nie znalazł miejsca na uczelniach artystycznych i ostatecznie został nauczycielem szkolnym w Pilźnie i Tarnowie. Zaś jego przedwojenni akademicy koledzy, piastujący po wojnie m.in. rektorskie funkcje, woleli nie wiedzieć, iż Westwalewicz do kraju powrócił. Inni artyści spod skrzydeł generała Andersa, którzy powrócili do Polski po 1945 roku, w oficjalnych dokumentach ukrywali informacje o służbie w 2 Korpusie. Niektórzy zaś – jak **Ignacy Augustyn Paprotny** (wrócił do Polski z włoskim dyplomem malarstwa w 1948 roku), całkowicie rezygnowali z dalszej twórczości artystycznej. Malarz przez dziesięć lat nie mógł znaleźć pracy w PRL-owskiej rzeczywistości. Ostatecznie w 1958 roku otrzymał posadę w opolskim BWA.

Nielicznym tylko udało się funkcjonować w zawodzie. W 1946 roku powrócił z Rzymu do Krakowa rzeźbiarz **Wiesław Łabędzki**, który wraz z Rudolfem Kozłowskim prowadził konserwację Kaplicy Zygmuntowskiej. Ale wielkiej kariery artystycznej nad Wisłą już nie zrobił. Zaś **Mikołaj Portus**, po powrocie do ojczyzny z Rzymu w 1949 roku, z dyplomem scenografii i historii sztuki, związał się z PRL-owską kinematografią, jako autor kostiumów do filmów. Był też

ilustratorem w wydawnictwie „Wiedza Powszechna”.



Studenci plastycy z gronem pedagogicznym, 15 lipca 1947, Sudbury, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

Tym bardziej więc, orędowników – którzy o sztukę polską powstającą po 1945 roku poza granicami PRL-u mogliby się upomnieć, w powojennej Polsce nie było. Uwarunkowania polityczne rodziły strach o własną karierę, a w konsekwencji, jeśli nie wyparcie – to co najmniej milczenie w odniesieniu do emigracyjnej twórczości artystycznej.

Tak swój ośmioletni pobyt w Wielkiej Brytanii w latach 1939-1947, w tym dwuletni okres akademickiego nauczania w

latach 1946-1947 w Studium Malarstwa Sztalugowego i Grafiki Użytkowej w obozach w Sudburry i Kingwood Common – przemilczał do swojej śmierci (pomimo, iż wydał i podpisał z dr **Karoliną Lanckorńską** i **Marianem Bohuszem-Szyszką** kilkadziesiąt dyplomów z zakresu malarstwa i sztuki dekoracyjnej) profesor **Wojciech Jastrzębowski**, przedwojenny rektor warszawskiej ASP, który do funkcji rektorskiej powrócił w Polsce Ludowej po powrocie z Londynu w 1948 roku.

Inny, swoją drogą ciekawy artysta malarz – **Jan Cybis**, któremu ostatecznie (po różnych perturbacjach) PRL-owskie władze powierzyły w 1948 roku pieczę nad przygotowaniem Polskiego Pawilonu na XXIV Biennale di Venezia, wykorzystał w całości projekt aranżacji polskiej wystawy wykonany przez pozostałych po 1945 roku w Rzymie – **Józefa Jareme** i **Eugeniusza Markowskiego** i po powrocie do Polski z Wenecji oraz ogłoszeniu własnego sukcesu na Biennale (przemilczając osobę i wkład w ten sukces rzymskich kolegów) dostał nominację na profesora zwyczajnego warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.



Albin Ossowski, Głowa Murzynki, gips, ok. 1950

Warto dopowiedzieć, iż w tym samym czasie, Józef Jarema, nie mając szans na poprawę ekonomicznej sytuacji w Rzymie, pakował swoje walizki, by dołączyć we Francji do **Marii Sperling** - i jej przyjaciół abstrakcjonistów. Tutaj powołał do życia nicejski oddział Art Clubu z Pablem Picassem i Henri Matisse'm, jako jego członkami honorowymi. Był bowiem pomysłodawcą i twórcą Ar Clubu w 1944 roku w Rzymie. Ale po wyjeździe z Wiecznego Miasta, włoska historia sztuki powstanie

Art Clubu szybko przypisała włoskim futurystom Prampoliniemu i Severiniemu. Owszem – Enrico Prampolini i Gino Severini byli w Art Clubie, ale zaproszeni do niego przez Jarekę jako członkowie komitetu honorowego.

O losach blisko 100 polskich artystów, którzy w 2 Korpusie generała Władysława Andersa pozostawali pod opieką **Józefa Jaremy**, **Józefa Czapskiego**, **Karoliny Lanckorońskiej** i **Mariana Bohusza-Szyszki**, traktuje opracowanie „Artyści Andersa”, mające do tej pory 4 wydania.



Członkowie Grupy 49, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

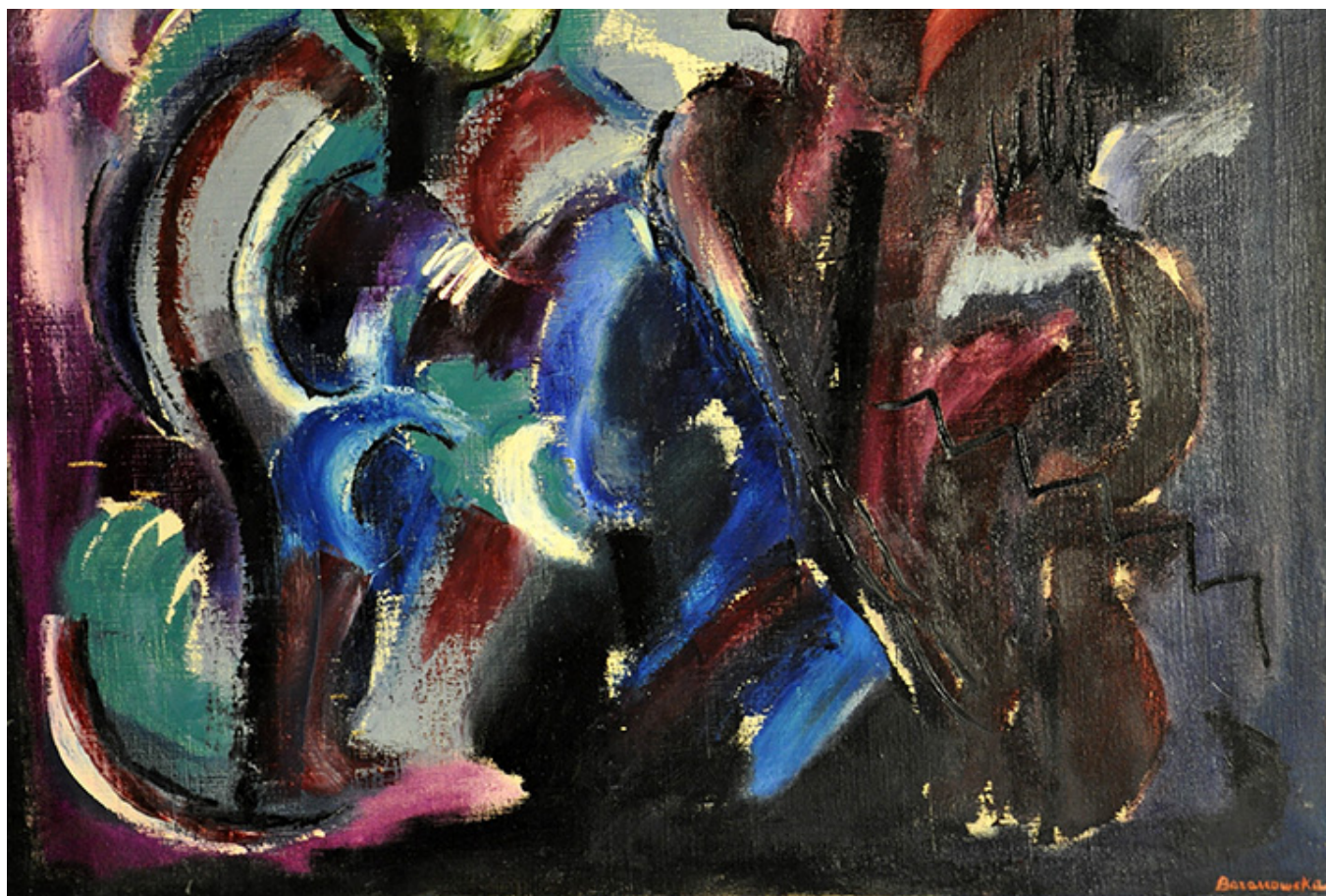


Prof. Mario Rivosecchi z polskimi studentami. Po prawej Mikand Kukso, Akademia Sztuk Pięknych w Rzymie, „Parada” 1945, nr 13, s. 8, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

Szczelna? i nie-szczelna żelazna kurtyna

Polski Londyn do końca lat 80. XX wieku, odmiennie od polskiego Paryża pojmował powojenną sytuację w Europie i miejsce Polski – jako państwa lennego Rosji Sowieckiej. Środowisko Jerzego Giedroycia i paryskiej „Kultury” uważało, iż to przemiany w kraju w największym stopniu mogą zdecydować o jego przyszłości. Polski Paryż przyjął więc w swoich działaniach politycznych i społecznych, ale także w szeroko rozumianym obszarze kultury, kurs „na kraj” – w przeciwieństwie do większości emigracji

londyńskiej, odwołującej się przede wszystkim do legalizmu II Rzeczypospolitej. Dla Londynu Polska, to ojczyzna w jej granicach sprzed wybuchu drugiej wojny światowej.



Janina Baranowska, Abstrakcja, olej na płótnie, ok. 1959, własność prywatna, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza



Aleksander Żyw, Głodni, 28×34 cm, olej na płótnie, 1947, własność prywatna, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

Nad Tamizą, indywidualne kontakty polskich artystów zamieszkałych w Wielkiej Brytanii, z kolegami artystami w Polsce, odizolowanej od Europy Zachodniej żelazną kurtyną, traktowane były jako wołta przeciwko postawie Londynu niezłomnego. O jednej z takich prób nawiązania współpracy Londynu z Warszawą, malarz, historyk sztuki i profesor akademicki - **Stanisław Frenkiel**, wspominał:

Mieszkająca w Londynie, a zmarła w 1960 roku Stefania

Zahorska, historyk sztuki i doskonały jej krytyk – przed wojną głęboko zaangażowana w lewicujące ruchy polityczne, po wojnie stała się *par excellence* zwolenniczką emigracji. Z wrogością odnosiła się do Rosji Sowieckiej i polskiego rządu w Warszawie, i to tak dalece, że kiedy z Janiną Baranowską mieliśmy wystawę w Warszawie, oznajmiła mi osobiście: „Proszę pana, to co pan robi, to jest prawie że zdrada stanu”.

Nad Wisłą, w środowiskach twórczych, starania artystów o wyjazd do Paryża, nie napotykały specjalnych przeszkód – a polsko-francuskie kontakty uważano wówczas za dobre. Ale, również artyści, którzy mieli zaproszenia na wystawy w Anglii, szczególnie z Galerii Mateusza Grabowskiego (który chętnie artystów z Polski zapraszał), najczęściej (z rzadkimi wyjątkami) wizy na wyjazd nad Tamizę otrzymywali. Nie można więc mówić, o całkowitym zakazie i niemożliwych do pokonania przeszkód związanych z wyjazdem nad Tamizę. Chociaż ceny (rzecz jasna – nie w sensie ekonomicznym), jakie trzeba było zapłacić za taki wyjazd, budzą obecnie wiele emocji u historyków. Swoje prace w Galerii Grabowskiego w latach 60. XX wieku wystawiali między innymi **Roman Owidzki**, **Wojciech Fangor** czy też **Magdalena Abakanowicz**. To dzięki inicjatywie Mateusza Grabowskiego w 1964 roku doszło do wspólnej wystawy malarzy mieszkających w Polsce i w Wielkiej Brytanii pod tytułem „Dwa światy”. Stała się ona w konsekwencji pretekstem do pierwszej po drugiej

wojnie światowej prezentacji dorobku polskiego Londynu najpierw w krakowskim Pałacu Sztuk Pięknych, a następnie w Poznaniu i Zielonej Górze.



Tadeusz Znicz-Muszyński, Portret Giovanny, ok. 1946, olej na tekturze, własność prywatna, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

**Geografia polskich środowisk artystycznych na świecie -
współczesność i perspektywy**

Od końca lat 50. XX wieku poważną rolę w konsolidacji środowiska polskich artystów poza Polską odegrały przywołane już polskie galerie sztuki współczesnej, by tylko wymienić: w Londynie – Drian Gallery, Grabowski Gallery, Centaur Gallery, Jablonsky Gallery, Studio Sienko Gallery; w Paryżu – Galeria Lambert. Zaś od lat 80. minionego stulecia w Londynie, Nowym Jorku i w Los Angeles, ukonstytuowały się polskie zrzeszenia artystyczne i grupy twórcze. Do dzisiaj w Londynie działa APA – Zrzeszenie Polskich Artystów Plastyków w Wielkiej Brytanii. W 1986 roku w Nowym Jorku powstało Stowarzyszenia Artystów Polskich w Ameryce (PASS) – (niebawem ukaże się monografia stowarzyszenia), zaś sześć lat wcześniej w Los Angeles, KrakArt Group. Szacuję osobiście, że w Nowym Jorku, Chicago, Los Angeles i San Francisco po wojnie zamieszkało około 300 polskich artystów plastyków, którym szczególnie od lat 70. XX wieku, a zwłaszcza po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, poważnym wsparciem byli polscy kolekcjonerzy: Ewa Pape, Tom Podl czy Barbara Piasecka Jonson, wprowadzający Polaków w środowiska artystyczne Ameryki i na tamtejszy rynek sztuki i pracy.

Pierwszym opracowaniem, ukazującym najważniejsze nazwiska polskich artystów tworzących w Stanach Zjednoczonych w XX wieku, jest publikacja z 2007 roku, autorstwa Szymona Bojki. Ale na swoje właściwe rozpoznanie i opracowanie czeka cała plejada polskich plastyków tworzących w USA (Ryszard Horowitz, Rafał

Olbiński, Dawid Kuraciński, Krzysztof Wodiczko, Jan Sawka, Andrzej Pągowski, Waldemar Świerzy).



Ryszard Demel, Projekt do La Boheme, temp., pap., 31×58



Karol Badura, Martwa natura, olej na tekturze, 1947, własność prywatna, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

Nad artystycznymi środowiskami polonijnymi w Kanadzie pracuje obecnie Katarzyna Szrodt, autorka przygotowywanej do druku publikacji o polskim życiu artystycznym w Kanadzie po drugiej wojnie światowej. Wyprowadziła ona na światło dzienne ponad 160 polskich artystów plastyków pracujących w tym kraju w latach 1940-1989.

Na opracowanie naukowe i krytyczne czeka dorobek powojennej plastyki polskiej na antypodach, nad którym od ponad dwudziestu lat, czuwa dr Bogumiła Żongołłowicz.

Na aktywność polskich środowisk artystycznych na emigracji miały wpływ m.in. historyczne rocznice oraz polityczne i społeczne wydarzenia w kraju nad Wisłą. Erupcja polskich aktywności, ujawniła się szczególnie *przed obchodami Millenium* Chrztu Polski w 1966 roku. W wydawnictwie opublikowanym w 2016 roku, z okazji 50-rocznicy obchodów Milenijnych na emigracji, przypomniano wiele dzieł powstałych poza krajem, jak chociażby londyński *Cykl Chrystologiczny Mariana Bohusza-Szyszki*; witraże **Ryszarda Demela** z Padwy, Amerykańską Częstochowę w Doylestown projektu **Jerzego Szeptyckiego**, czy też chicagowski mural „Razem” autorstwa **Caryl Yasko**.



Ryszard Demel (w środku) z kolegami artystami, Rzym 19 października 1946, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

Aktualne rozpoznanie panoramy polskiej sztuki i polskich środowisk artystycznych w krajach osiedlenia polskich artystów plastyków, zostało opisane przeze mnie w studium pt. *Plastyka polska na emigracji 1939-1989*, opublikowanym w pracy zbiorowej pt. *Polska emigracja polityczna 1939-1990. Stan badań*, Warszawa 2016. Opracowanie to stanowi mapę tropów, za którą – zespół historyków sztuki z Polski i z zagranicy, pod moim kierunkiem, podjął w połowie 2018 roku, dzięki wsparciu

Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA, realizację projektu pt. *Słownik Artystów Polskich na Obczyźnie*. Przyszła publikacja zaplanowana jest jako kontynuacja wydawanego przez Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, od lat 60. XX wieku, *Słownika Artystów Polskich i Obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. *Malarze. Rzeźbiarze. Graficy*.



Tadeusz Koper, Forma, kamień, ok. 1960, własność prywatna,
fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza



Tadeusz Ilnicki, Kompozycja abstrakcyjna, olej na płycie, ok. 1980, własność prywatna, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

Aneks

W 2000 roku zapytałem przywoływanego już **Stanisława Frenkla** – doktora honoris causa krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, co sądzi – po 10 latach od upadku muru berlińskiego, o braku szerszego zainteresowania środowisk akademickich i naukowych – ale także i instytucji odpowiedzialnych za polską kulturę – przywróceniem do dziejów współczesnej polskiej historii sztuki, dokonań artystów tworzących poza Polską.

Frenkiel odpowiedział:

Panująca w Polsce opinia oraz do pewnego stopnia utrwalona ocena twórczości artystów polskich tworzących poza krajem, a szczególnie tej powstałej w Wielkiej Brytanii, ma swoje uwarunkowania. Jednym z nich jest wroga postawa profesorów akademickich wobec artystów polskich za granicą. Z taką postawą niechęci do nas, będąc w Polsce, spotykałem się wielokrotnie. Mówiono mi, że „wówczas, kiedy artyści w PRL-u cierpieli z powodu systemu politycznego, to my za granicą żyliśmy sobie spokojnie”. Oczywiście jest to stanowisko błędne i krzywdzące, bo na obczyźnie cierpieliśmy większą biedę niż artyści w kraju. Owszem, nie mieliśmy socjalistycznego reżimu. To jest prawda – byliśmy wolni, ale byliśmy biedni. (...) Ponadto w Polsce panuje, niestety, niechęć do przyjmowania czegokolwiek, co powstało poza Paryżem. (...) Proszę nie sądzić, że jestem adwokatem polskiego Londynu. Chodzi mi jedynie o zbalansowanie tej opinii, ponieważ wielu dobrych malarzy polskich tworzyło i tworzy w Anglii i w Szkocji. Nie można ich i ich twórczości pominąć ani nie zauważyć.



Kazimierz Dźwig, Krajobraz miejski, tech. mieszana, 28×32, 1945, własność prywatna, fot. arch. Jana Wiktora Sienkiewicza

Pierwsza część ukazała się we wtorek, 17 grudnia 2019 r.:

<http://www.cultureave.com/sztuka-polska-na-emigracji-a-sztuka-w-polsce-historia-wspolczesnosc-perspektywy-czesc-i/>

O prof. Wojciechu Jastrzębowskim w magazynie „Culture Avenue”:

<https://www.cultureave.com/z-dziejow-polskiej-sztuki-stosowanej-wojciech-jastrzebowski-1884-1963-czesc-i/>

<https://www.cultureave.com/z-dziejow-polskiej-sztuki-stosowanej-wojciech-jastrzebowski-1884-1963-czesc-ii/>



prof. Jan Wiktor Sienkiewicz, fot. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

PROF. ZW. DR HAB. JAN WIKTOR SIENKIEWICZ

Prof. Jan Wiktor Sienkiewicz historyk sztuki, krytyk sztuki i kurator. Pionier i najwybitniejszy badacz w zakresie sztuki i kultury polskiej na emigracji po 1939 roku. Według klasyfikacji KBN, jedyny w Polsce profesor historii sztuki posiadający

specjalność: polska sztuka emigracyjna w XX wieku. Kieruje unikatowym w świecie w strukturach uniwersyteckich Zakładem Historii Sztuki i Kultury Polskiej na Emigracji w Katedrze Historii Sztuki i Kultury Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Członek wielu krajowych i zagranicznych stowarzyszeń i towarzystw naukowych, w tym członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W styczniu 2019 roku powołany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na członka Rady Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA.

Tuż po upadku muru berlińskiego, jako pierwszy naukowiec w Polsce – wpierw w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, następnie w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie a od 2009 roku w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu – wprowadził na stałe do nauczania akademickiego zagadnienia dotyczące polskiej sztuki na emigracji po 1939 roku.

Jest autorem, współautorem i współredaktorem ponad 200 publikacji, w tym ponad 30 książek dotyczących kultury artystycznej w obrębie polskiej i europejskiej sztuki nowoczesnej a szczególnie polskiej plastyki i polskiego życia artystycznego poza Polską w XX i XXI wieku. Najważniejsze to: *Marian Bohusz-Szyszko 1901-1995. Życie i twórczość*, Lublin 1995; *Polskie galerie sztuki w Londynie w drugiej połowie XX wieku*, Londyn-Lublin 2003; *Wojciech Falkowski. Paintings*, Lublin 2005, *Halima*

Nałęcz, Toruń 2007, *Ryszard Demel. W drodze do tajemnicy światła/exploring the mysteries of light*, Toruń 2010; *Sztuka w poczekalni. Studia z dziejów plastyki polskiej na emigracji 1939-1989*, Toruń 2012, *Artyści Andersa. Continuità e novità*, Warszawa-Toruń 2013 (II wyd. 2014, III wyd. 2016); *Artyści Andersa. Uratowani z „niehumanitarnej ziemi”*, Warszawa-Londyn 2017; *Art of the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland & Republic of Ireland in 20th-21st Centuries and Polish-British & Irish Art Relation*, Toruń 2015; *Paris et les artistes polonais / Paris and the Polish Artists 1945-1989*, Toruń 2018. Celem większości opracowań autorstwa Jan Wiktora Sienkiewicza jest przywrócenie polskiej XX-wiecznej historii sztuki dokonań artystycznych polskich plastyków tworzących na emigracji, a także określenie ich roli i udziału we współtworzeniu kultury krajów osiedlenia. Za wybitne zasługi w badaniach i w upowszechnianiu sztuki i kultury polskiej powstałej na emigracji, w 2014 roku odznaczony został przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis.